

Sygn. akt II Ca 788/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSA w SO Stanisław Łęgosz
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko G. S. (1) i R. S.

o uznanie umowy za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 29 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 1389/15

oddala apelację i zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej we W. na rzecz pozwanego R. S. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Dariusz Mizera SSA w SO Stanisław Łęgosz

Sygn. akt: II Ca 788/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w składzie po rozpoznaniu sprawy oddalił powództwo (...) Spółka Akcyjna we W. przeciwko R. S. i G. S. (1) o uznanie umowy za bezskuteczną, zasądził od powoda na rzecz pozwanego R. S. kwotę 2.717,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1.621,32 zł tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo wydatków na opinię biegłego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego.

R. S. jest pasierbem G. S. (1).

G. S. (1) była właścicielką lokalu mieszkalnego położonego w P. Tryb. przy ulicy (...). W dniu 16 lipca 2010 roku zawarła w formie aktu notarialnego z R. S. umowę sprzedaży wskazanej nieruchomości za zapłatą ceny w kwocie 30.000 zł.

W dniu 1 września 2010 roku poprzedni wierzyciel G. S. (1) wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny, w którym wymagalne zadłużenie w kwocie 18.270,24 zł wynikało z umowy kredytu o kartę kredytową V. o numerze (...). Tytuł ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 21 września 2010 roku na rzecz poprzednika prawnego powoda. Dnia 28 kwietnia 2014 roku powód jako cesjonariusz na podstawie (...) uzyskał przeciwko G. S. (1) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który został opatrzony klauzulą wykonalności w dniu 23 września 2015 roku. Kwota zobowiązania wskazana w nakazie zapłaty wynosiła 26.086,78 zł.

W dniu 1 grudnia 2014 roku powód uzyskał przeciwko dłużniczce G. S. (1) kolejny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z tytułu niespłaconych zobowiązań na rzecz poprzednika prawnego powoda z tytułu zaciągniętej pożyczki gotówkowej. Orzeczenie opatrzono klauzulą wykonalności w dniu 13 marca 2015 roku obejmowało zadłużenie pozwanej w wysokości 7.416,95 zł.

Strona powodowa wniosła w dniu 01.12.2014 r. do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie nakazu zapłaty przeciwko G. S. (1) i komornik podjął egzekucję. W dniu 18 listopada 2015 roku powód uzyskał od Komornika informację, iż przeciwko dłużniczce prowadzonych jest 12 postępowań egzekucyjnych na łączną kwotę 125.937,63 zł. Komornik poinformował również, iż egzekucja jest skuteczna wyłącznie ze świadczenia emerytalno-rentowego, zaś kwota odsetek od zadłużenia przewyższa miesięczne potrącenie z Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW. Komornik wskazał rozważenie niecelowości prowadzonej egzekucji.

G. S. (1) od 2004 roku cierpi na ciężką depresję. W roku 2008 zachorowała na nowotwór piersi, co pogłębiło jej chorobę. Koszty leczenia były wysokie, dlatego zdecydowała się na sprzedaż mieszkania swojemu pasierbowi. Z uwagi na stan mieszkania wymagający generalnego remontu strony umowy ustaliły cenę na kwotę 30.000 zł. Pozwany G. S. (2) na zakup mieszkania od swojej macochy przeznaczył swoje oszczędności, zgromadzone z wynagrodzenia za pracę za granicą. Nie wiedział, że jego macocha ma jakieś zobowiązania pieniężne do spłacenia, bo nigdy się do tego nie przyznawała. Nadto nigdy nie prosiła pasierba o pieniądze, ponieważ wstydziła się przyznać, że brakuje jej pieniędzy. Pieniądze otrzymane ze sprzedaży mieszkania G. S. (1) przeznaczyła na leczenie, bieżące życie oraz spłatę części zobowiązań. R. S. wyraził zgodę, aby pozwana nadal zamieszkiwała w spornym lokalu nieodpłatnie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd ustalił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd oparł się w szczególności na zeznaniach pozwanego G. S. (2) oraz G. S. (1), jak również na załączonych do pozwu dokumentach, jak również opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości. Wszystkie wskazane w części faktograficznej dowody Sąd uznał za wiarygodne i spójne z pozostałymi dowodami, jednocześnie nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo strony powodowej w ocenie Sądu jest nieuzasadnione i nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód, jako cesjonariusz wierzytelności żądał udzielenia mu ochrony przez Sąd przed niewypłacalnością dłużnika w oparciu o przepisy regulujące skargę pauliańską, tj. art. 527– art. 534 k.c..

W świetle art. 527 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Zasadność powództwa ze skargi pauliańskiej zależy od spełnienia kumulatywnie kilku przesłanek ochrony pauliańskiej, do których należą: 1) istnienie roszczenia wierzyciela, które może być dochodzone przed sądem; 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; 3) skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika wierzyciel został pokrzywdzony; 4) dokonana przez dłużnika czynność

była ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; 5) wskutek tej czynności osoba trzecia uzyskuje korzyść majątkową; 6) osoba trzecia o świadomości pokrzywdzeniu wierzycieli wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Wskazane przesłanki muszą zaistnieć kumulatywnie, zaś ciężar ich udowodnienia spoczywa na wierzycielu żądającym ochrony (powodzie) – zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c. Pewnym ułatwieniem dowodowym dla powoda są zawarte w kolejnych jednostkach redakcyjnych przepisu art. 527 k.c. domniemania prawne. Zgodnie z brzmieniem pierwszego domniemania - czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.). Natomiast jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

Trudności z udowodnieniem świadomości pokrzywdzenia wierzycieli wynikają z tego, iż jest to kategoria psychiczna, zatem nie jest możliwe w sposób bezpośredni jej dowieść. Taka możliwość wszakże istnieje poprzez wnioskowanie o niej na podstawie okoliczności towarzyszących, czyli faktów i dowodów, które pośrednio dają możliwość ustalenia czy spełniona została ta przesłanka. Świadomość pokrzywdzenia można uznać za dowiedzioną jeżeli dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli oraz znał skutek dokonanej przez niego czynności, tj. wyjście z jego majątku tych składników, z których mógłby zaspokoić się wierzyciel. Spełnienie tych dwóch warunków powoduje, że należy przyjąć świadomość dłużnika, iż jego działania pokrzywdzą wierzycieli (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 października 2014 r., I ACa 978/14, Lex 1567004). Działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli to rozeznanie i rozumienie, że zachowanie dłużnika może spowodować brak zaspokojenia się przez ogół jego wierzycieli. Taki stosunek psychiczny dłużnika do wiadomego skutku jego działania pozwala na przyjęcie, że chce on jego pokrzywdzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt V CSK 454/14, Lex 1771405).

W niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, iż dłużniczka G. S. (1) działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Należy podkreślić, iż do czasu zawarcia umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego radziła sobie z systematyczną spłatą zobowiązań i nie było prowadzone przeciwko niej żadne postępowanie dotyczące egzekwowania jakichkolwiek należności. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż pozwana cierpiała na ciężką depresję od 2004 roku, zaś w 2008 r. zachorowała także na nowotwór. Niewielka renta rodzinna po zmarłym mężu w wysokości 1.300 zł nie wystarczała na bieżące zobowiązania pieniężne wraz z wysokimi kosztami leczenia. Poza tym pozwana rozważała darowiznę przedmiotowego lokalu na rzecz pasierba, jednakże wskazała, że pieniądze były jej potrzebne na leczenie, życie bieżące i spłatę zobowiązań.

Należy podkreślić ponadto, iż umowa sprzedaży została zawarta w lipcu 2010 rok, zaś pierwszy tytuł wykonawczy został wystawiony przeciwko dłużniczce przez bank we wrześniu 2010 roku, zaś kolejne tytuły wykonawcze odpowiednio w latach 2014 i 2015. W ocenie Sądu korelacja czasu i chronologia wydarzeń przypadkowa nie jest, zatem z przywołanych faktów należy wywieść uprawniony wniosek o braku świadomości pokrzywdzenia wierzyciela przez pozwaną G. S. (1).

Gdyby jednak przyjąć, że dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, to nie zostały spełnione pozostałe przesłanki przywołanego wcześniej art. 527 k.c.

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, których strona powodowa skutecznie nie zakwestionowała, pozwany G. S. (2) nie interesował się stanem finansów swojej macochy, nie wiedział o jej długach, gdyż nie rozmawiali ze sobą na tematy finansowe. Poza tym macocha nigdy nie skarżyła się na brak pieniędzy oraz nie prosiła o nie swojego pasierba. Co więcej w chwili zawierania umowy sprzedaży nieruchomości w księdze wieczystej brak było wpisów dotyczących jakichkolwiek obciążeń lokalu mieszkalnego, zatem należy wnioskować, iż pozwany dołożył należytej staranności przy dokonywaniu czynności. O zadłużeniu swojej macochy dowiedział się dopiero pod koniec 2010 roku, już po zawarciu umowy sprzedaży. Pozwany nie mieszkał od wielu lat z pozwaną, przebywał za granicą. Także wcześniej ich relacje nie zawsze były dobre.

O istnieniu stanu pokrzywdzenia wierzyciela można mówić, gdy porównanie wartości sprzedanego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi prowadzi do wniosku o niemożności zaspokojenia się powoda chociażby w części. Z akt postępowania egzekucyjnego wynika jednak, iż ze świadczenia emerytalno-rentowego roszczenie powoda zostało już zaspokojone, choć w niewielkiej części. Powód pomija także istotną okoliczność z punktu oceny pokrzywdzenia wierzycieli, iż czynność dokonana przez G. S. (1) i G. S. (2) nie była pod tytułem darmym. Pozwana otrzymała od powoda pieniądze ze sprzedaży nieruchomości, które zostały przeznaczone w części na spłatę długów. Rzeczywiście cena sprzedaży była zaniżona w stosunku do wartości nieruchomości, nawet biorąc pod uwagę zły stan lokalu i konieczność wykonania w nim generalnego remontu (co wynika wprost z opinii biegłego sądowego), jednakże taka cena wynikała z kilku okoliczności. Gdyby nie problemy finansowe rozważałaby darowiznę na jego rzecz. Pozwany jest pasierbem pozwanej, która nie ma własnych dzieci. Chciała uregulować sprawę mieszkania w związku ze swoją chorobą, gdyż pozwany nie dziedziczyłby z ustawy po pozwanej. Z kolei pozwany dysponował tylko taką kwotą oszczędności. Co najistotniejsze zgodził się, aby pozwana dalej zamieszkiwała w spornym lokalu nie płacąc mu żadnego czynszu, dzięki czemu realnie przez te lata uzyskała ona już dodatkową znaczną korzyść majątkową (biorąc pod uwagę ewentualne koszty wynajmu mieszkania przez 6 lat co najmniej 30.000 zł). Zatem nie każda czynność skutkująca uszczupleniem majątku dłużnika będzie uznana za krzywdzącą wierzyciela (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r. I CKN 287/98 LEX nr 147235).

Przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela zostanie przez powoda dowiedziona także, jeżeli wykaże, że w przypadku niedokonania kwestionowanej powództwem czynności prawnej powód jako wierzyciel zostałby zaspokojony – na tę okoliczność powód przedstawił jedynie twierdzenia. W końcowej części rozważań warto podkreślić, iż egzekucja w stosunku do pozwanej nie została zakończona, zatem komornik egzekwuje dalej na rzecz wierzyciela otrzymywane kwoty.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego oraz przytoczonych przepisów prawa jak również przedstawionych poglądów judykatury Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania zawartej umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego, stąd powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym orzeczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł o art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od powoda kwotę 2.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składają się kwoty: 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 300 zł tytułem zaliczki na opinię biegłego. Powód jako strona przegrywająca winna pozwanemu koszty te zwrócić w całości.

Ponadto na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1.624,32 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. na opinię biegłego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód, zaskarżając je w całości. Zarzucił mu.

1. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, nie uwzględniającą zasad prawidłowego rozumowania ani wskazań wiedzy lub doświadczenia życiowego ocenę wiarygodności i mocy przeprowadzonych w toku postępowania dowodów z zeznań świadka G. S. (1) polegającą w szczególności na arbitralnym i pozbawionym uzasadnienia przyjęciu, że z dokumentów tych lub zeznań świadków nie wynika, że G. S. (1) dokonując sprzedaży działała z pokrzywdzeniem wierzycieli, podczas gdy prawidłowo przeprowadzone wnioskowanie prowadzi do wniosku, że było przeciwnie,
2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu, że Pozwany nic nie wiedział o tym że G. S. (1) działała w celu pokrzywdzenia wierzycieli, mimo że przeprowadzone dowody wskazywały odmiennie.

Mając na uwadze powyższe apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest uzasadniona. Charakter zgłoszonego w pozwie roszczenia słusznie skłonił Sąd rejonowy do jego oceny w płaszczyźnie art. 527 i następnych k.c. Kluczową przesłanką warunkującą uwzględnienie żądania o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną jest pokrzywdzenie wierzycieli. Istnieje wymóg wykazania związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy dokonaniem takiej czynności a wywołaniem stanu pokrzywdzenia po stronie wierzyciela.

Wierzyciel domagający się uznania bezskuteczności czynności prawnej musi więc wykazać, że jego wierzytelność nie została zaspokojona i że dokonana przez dłużnika czynność była przyczyną albo jedną z przyczyn, która spowodowała niewypłacalność dłużnika lub niewypłacalność w wyższym stopniu. Podkreślenia wymaga, że nie każda czynność prawna dłużnika powodująca zmniejszenie jego majątku jest krzywdząca dla wierzycieli. Nie ma pokrzywdzenia, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał odpowiedni ekwiwalent, który w całości lub części został zużyty na zaspokojenie wierzycieli. Odnosi się to również do sytuacji, w której dłużnik wykonał istniejące zobowiązanie wobec jednego tylko z wierzycieli, gdy zobowiązanie to zostało zaciągnięte w warunkach nie uzasadniających pokrzywdzenie wierzycieli i gdy wykonanie zobowiązania, zwłaszcza ze względu na rodzaj wierzytelności nie krzywdzi pozostałych wierzycieli (por. np. Kodeks Cywilny Komentarz t. 2 str. 1245 i 1246, pod red. Fr. Błachuty, Warszawa 1972, oraz Komentarz do art. 527 k.c. T II red. Gutowski 2016, opublik. W Legalis).

Poza sporem jest, że istnieje bliski związek czasowy pomiędzy sprzedażą przedmiotowego lokalu (por. k. 29-32 um. notarialna) a wydaniem bankowego tytułu egzekucyjnego (por. (...) z dnia 1 września 2010r., k.12). Stwierdzenie tego faktu nie jest jeszcze wystarczające do uwzględnienia skargi pauliańskiej. Wskazana w tytule bankowym suma zadłużenia to kwota 18.270,24 złotych. Suma uzyskana w wyniku sprzedaży nieruchomości to 30.000 złotych. Wynika z powyższego, że aktywa uzyskane w wyniku zbycia lokalu były zdecydowanie wyższe niż suma zadłużenia. Jak wynika z zeznań pozwanej (por. jej zeznania złożone na rozprawie w dniu 26.11.2015r. i 16.06.2016r.) jedynie część pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży przeznaczyła na własne potrzeby m.in. na leczenie nowotworu i depresji. Pozostała suma została wydatkowana na obsługę zadłużenia. W tej sytuacji brak jest dowodów na to, że zbywając lokal działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda, a wcześniej jego poprzednika prawnego.

W piśmie procesowym złożonym w toku postępowania pierwszoinstancyjnego skarżący podnosił, że wobec dłużniczki toczyło się kilkanaście postępowań egzekucyjnych. Załączone do niniejszej sprawy akta egzekucyjne faktycznie tę informację potwierdzają. Pismo komornika zamieszczone w aktach z egzekucji nie wyjaśnia natomiast, kiedy były wszczęte w/w postępowania i jaka była łączna suma zadłużenia wobec wszystkich wierzycieli. W szczególności do chwili obecnej nie jest wiadomym czy w lipcu 2010 roku toczyły się jakiegokolwiek egzekucje, ile ich było i jaka była łączna suma zadłużenia objęta tytułem wykonawczym. Powód z naruszeniem art. 6 k.c. nie przedstawił w tym względzie żadnych dowodów. Twierdzenie zatem, że pozwana działała z pokrzywdzeniem wierzycieli należy uznać za gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami.

Sąd Okręgowy akceptuje i podziela pogląd wyrażony w przytoczonym w apelacji stanowisku judykatury, że należy brać pod uwagę również stan rzeczy i świadomości z chwili wyrokowania. Analiza orzeczeń Sądu najwyższego nie upoważnia do aż tak kategorycznych wniosków, iż wyłącznie chwila poszukiwania zaspokojenia jest wyłącznie miarodajna przy ocenie czy nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli.

Należy również brać pod uwagę datę dokonania czynności prawnej (por. np. Komentarz do art. 527 t. V podpunkt 5 red. Gniewek 2016, wyd. 7/Machnikowski).

Podnieść nadto należy, że stan niewypłacalności po stronie dłużnika może powstać przed, względnie po zakwestionowanej czynności prawnej. Powstanie stanu niewypłacalności dopiero po dokonaniu czynności prawnej

i bez związku z tym faktem powoduje, że takowa czynność nie może być uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli. Oznacza to więc, że analizowana przesłanka ma podwójny (koniunkcyjny) charakter. Musi ona istnieć zarówno w chwili dokonania czynności, jak i w dacie orzekania (por. w/w Komentarz do art. 527, red. Gutkowski).

Ciężar dowodzenia, że niewypłacalność pozwanej jest adekwatnym skutkiem dokonanej czynności prawnej z dnia 16 lipca 2010 roku spoczywał na powodzie.

Odrębnego omówienia wymaga zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd rejonowy przeprowadził dowody wskazane przez strony. Ich ocena, w tym także w odniesieniu do zeznań pozwanego jest prawidłowa. Respektuje reguły wyrażone w powołanym przepisie. Ocena ta nie jest dowolna i mieści się w granicach swobodnej. Złożone podczas rozprawy apelacyjnej wyjaśnienia pozwanego jego wcześniejszych zeznań nie podważają. Pozwany w dacie dokonania przedmiotowej czynności nie zamieszkiwał z macochą. Nie był wtajemniczony w jej sprawy zdrowotne, jak też związane z zaciąganiem kredytu. Przekonywująco została wyjaśniona kwestia ustalonej przez strony ceny zbycia przedmiotowego lokalu mieszkalnego.

Można się zgodzić ze stwierdzeniem, że wynegocjowana cena w sposób znaczący odbiega od ceny wolnorynkowej jaka obowiązywała w 2010 roku.

Nie zmienia to jednak faktu, iż czynność ta zachowała swój odpłatny charakter.

Bezdiskusyjne jest, że w realiach niniejszej sprawy mamy do czynienia z domniemaniem prawnym przewidzianym w przepisie art. 527 § 3 k.c. Ma rację autor apelacji, że pozwana i pozwany to osoby będące w bliskich stosunkach w rozumieniu powołanego przepisu. Taki stan bliskości nie dotyczy bowiem wyłącznie krewnych, lecz powinowatych, ale także innych, jeżeli węzeł faktyczny istniejący między danymi osobami uzasadnia przypisanie określonego stopnia zażyłości. Domniemanie to jest wzruszalne. Osoba trzecia może więc wykazywać, że nie wiedziała o świadomości dłużnika w zakresie pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć (por. np. orzeczenie SN z 16.04.2008r., V CSK 564/07, Legalis). Może to nastąpić m.in. wówczas, gdy pomimo istnienia formalnie bliskich stosunków pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią (wynikających np. z relacji rodzinnych) faktyczny stan relacji między nimi nie uzasadnia twierdzenia, że osoba trzecia miała wiedzę o niewypłacalności dłużnika (por. Komentarz do art. 527 k.c., red. Osjada 2017, Wyd 14/K.Haładyj, Legalis). Co podniesiono wyżej więzy pomiędzy pozwanymi były rozluźnione. Pozwany w 2010 roku i wcześniej przebywał w dłuższym okresie za granicą. Nie miał wiedzy o stanie majątkowym macochy ani też o jej zobowiązaniach finansowych.

Inną kwestią jest czy pozwany działał w złej wierze zawierając przedmiotową umowę kupna-sprzedaży. Można tego dokonać w oparciu o ocenę kryterium „należytej staranności”. Przeprowadzenie jej wymaga porównania zachowania osoby trzeciej z zachowaniem oczekiwanym w określonych warunkach od osoby postępującej rozsądnie, zgodnie z zasadą współzycia społecznego i uczciwego obrotu (por. np. wyrok SN z 06.11.2003r., II CK 193/02, Legalis). Podkreśla się, że przesłankę „łatwości dowiedzenia się” należy oceniać przy uwzględnianiu zachowania przez osobę trzecią należytej, wymaganej w danych okolicznościach staranności.

Jeżeli skargą pauliańską zaskarżona została umowa sprzedaży nieruchomości, do zachowania należytej staranności osoby trzeciej wystarczy zapoznanie się tej osoby z treścią wpisów w księdze wieczystej prowadzonej dla sprzedanej nieruchomości (por. uchwałę SN z 05.05.1993r., III PZP 52/93, OSN 1993/12/218).

Jak wynika z treści aktu notarialnego (por. k. 29-32) nabywca – pozwany został poinformowany przez notariusza, że nabywany lokal nie jest objęty prawami osób trzecich. W księdze wieczystej w dziale III i IV brak było jakichkolwiek wpisów).

Powyższe musi prowadzić do wniosku, że pozwany dochował należytej staranności a zatem nie można mu przypisać złej wiary.

Z przedstawionych przyczyn nie może odnieść zamierzonego skutku zarzut obrazy zaskarżonym wyrokiem wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego i materialnego.

Mając zatem na względzie powyższe ustalenia, rozważania i powoływane w nich przepisy wniesiony środek odwoławczy jako nieuzasadniony należało oddalić, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę w nim wyrażoną – odpowiedzialności za wynik procesu.

JG/AOw

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Dariusz Mizera SSA w SO Stanisław Łęgosz